



Nie ma kwestii ważniejszej...

Przytoczę dwa fragmenty wypowiedzi wielkiego amerykańskiego prezydenta R. Reagana:

Abraham Lincoln uważał, że nie moglibyśmy przetrwać jako wolny kraj, gdyby jedni ludzie mogli decydować, że inni nie dorastają do wolności i dlatego powinni być niewolnikami. Podobnie my nie możemy przetrwać jako wolny naród, gdy jedni ludzie mogą decydować, iż inni nie dorastają do tego, aby żyć i dlatego powinni być zabici przed narodzeniem lub nawet tuż po narodzeniu. Moja administracja oddana jest sprawie zachowania Ameryki jako wolnego kraju, a nie ma kwestii ważniejszej w tym aspekcie, niż potwierdzenie transcendentnego prawa do życia wszystkich istot ludzkich, prawa bez którego wszelkie inne prawa nie mają żadnego znaczenia.

(R. Reagan „Abortion and the conscience of the nation”, Thomas Nelson Publishers, New York 1984, s. 38).

17 stycznia 1988 r. prezydent USA R. Reagan ogłosił „Proklamację”, w której czytamy: *Wszelkie dowody medyczne i naukowe coraz mocniej potwierdzają, że dziecko przed narodzeniem posiada podstawowe atrybuty osoby ludzkiej, że jest ono faktycznie osobą. Współczesna medycyna traktuje dzieci nienarodzone jako pacjentów (...) Teraz przeto ja, Ronald Reagan, Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, na podstawie autorytetu przypadającego mi z mocy Konstytucji oraz prawa Stanów Zjednoczonych, niniejszym proklamuję i deklaram niezbywalne człowieczeństwo każdego Amerykanina od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz także proklamuję, decyduję i deklaram, że zadbam o to, aby Konstytucja oraz prawa Stanów Zjednoczonych były wiernie egzekwowane dla ochrony amerykańskich nienarodzonych dzieci. Dla tego aktu, który jak szczerze wierzę, jest aktem sprawiedliwości gwarantowanej przez Konstytucję, wołam o rozważny osąd ludzkości i o miłosierną łaskę Wszechmocnego Boga.*

(z: „The Human Life Review”, Winter 1988, Vol. XIV, No1. 1988, p. 92-93).

Aborcja to zabójstwo nienarodzonego człowieka

Aborcja to zniszczenie życia człowieka w okresie od jego poczęcia do narodzenia. W USA, czy też niektórych krajach UE dopuszczone jest prawnie zabijanie nawet dziewięciomiesięcznych rodzących się dzieci. Dodam, że różne są procedury medyczne stosowane w pozabawianiu życia nienarodzonego człowieka, nie znam żadnej, w której znieczulanoby poczęte dziecko przed wykonaniem na nim swoistej kary śmierci...

Aborcja – hitlerowska metoda niszczenia Polski w czasie II wojny światowej
Śmiertelni wrogowie Polski wykorzystali „spędzanie płodu” i antykoncepcję jako strategiczną, długofalową metodę niszczenia narodu polskiego. Po raz pierwszy w polskiej historii „zezwolono” w sensie prawnym na zabijanie polskich nienarodzonych dzieci 9 marca 1943 r. Uczynił to okupant hitlerowski wydając zbrodniczy „Verordnung” (tj. rozporządzenie). Niemcy w tym samym „Verordnung” podnieśli karę za zabicie niemieckiego nienarodzonego dziecka do kary śmierci włącznie...

Przytoczę fragment hitlerowskiego dokumentu Rassenpolitisches Amt, Reichleitung z dnia 25 listopada 1939 r.: *Wszystkie środki, które służą ograniczeniom rozrodczości, powinny być tolerowane albo popierane. Spędzenie płodu musi być na pozostałym obszarze Polski niekaralne. Środki służące do spędzania płodu i środki zapobiegawcze mogą być w każdej formie publicznie oferowane, przy czym nie może to pociągać za sobą jakichkolwiek policyjnych konsekwencji* (cyt. za: „Zeszyty Oświęcimskie” nr 2/1958). Trzeba w tym miejscu przypomnieć też wypowiedź M. Bormana – hitlerowskiego zbrodniarza wojennego, szefa kancelarii A. Hitlera i faktycznego szefa NSDAP: *„...obowiązkiem Słowian jest pracować dla nas. Płodność Słowian jest niepożądana. Niech używają prezerwatyw albo robią skrobanki – im więcej tym lepiej. Oświata jest niebezpieczna”* (cyt. za: J. Heydecker, J. Leeb „Trzecia Rzesza w świetle Norymburgii – bilans tysiąclecia”, Książka i Wiedza, Warszawa 1979, s. 391).

Ustawa aborcyjna z 27 kwietnia 1956 roku realizacją dyrektywy W. Lenina, instrukcji NKWD

Po zakończeniu II wojny światowej hitlerowskie rozporządzenia utraciły swą „prawną” moc. Nadszedł okres kolejnego, tym razem komunistycznego, zniewolenia i ponownej skrytobójczej wojny z polskimi nienarodzonymi dziećmi.

Sowieccy okupanci – NKWD – już w 1945 roku planowali niszczenie Polski drogą zabijania nienarodzonych polskich dzieci. Napisał o tym prof. dr hab. med. Antoni Chrościcki wspominając epizod z aresztowania jego żony Emilii Paderewskiej – Chrościckiej, łączniczki AK. Jego żona była zmuszona do sprzątania pomieszczeń biurowych NKWD w Otwocku: *... w pokoju dowódcy oddziału natrafiła na instrukcję pisaną po polsku i po rosyjsku. Dotyczyła ona postępowania z Polakami. Była tam mowa o popieraniu aborcji, rozwodów, demoralizacji młodzieży, zwalczaniu religii i werbowaniu donosicieli...* (A. Chrościcki, „Matka tysiąca dzieci”, Pelta W. Chojnacki, Warszawa 2001, s. 40).

Zniewalający Polskę sowieci i będący na ich usługach komuniści polscy dążyli do wprowadzenia legalizacji tzw. przerywania ciąży; chcieli zrealizować w PRL dyrektywę komunistycznego ludobójcy W.I. Lenina: (...) *domagać się bezwarunkowego zniesienia wszystkich ustaw ścigających sztuczne poronienia* (W. Lenin, Klasa robotnicza a neomaltuzjanizm, w: W. Lenin, Dzieła, Warszawa, „Książka i Wiedza” 1950, t. 19, s. 321).

27 kwietnia 1956 roku, w warunkach komunistycznego terroru, narzucono Polsce ustawę aborcyjną „dopuszczającą” zabijanie poczętych dzieci. Dodam, że to w Związku Sowieckim zalegalizowano zbrodnię aborcji już w 1920 roku... Była to pierwsza „legalizacja” aborcji w Europie XX wieku.